

# DZIENNIK WILEŃSKI

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 80, za granicę 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz millim. przed tekstem 6 lam 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.



S. P.

## JULJAN KOCZAN

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł 13 kwietnia w wieku lat 73. Ekspozycja zwłok z domu żałoby (ul. Gdańska 4, m. 1) do kościoła św. Jakóba odbyła się 14-go o godzinie 6-jej wieczorem. Nabożeństwo żałobne 15-go o godz. 9 m. 30. Pogrzeb odbędzie się w Solach w grobach rodzinnych.

O czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

ŻONA I RODZINA.

Nabożeństwo żałobne w drugą rocznicę zgonu

### Ś. p. Eugenji Banelowej

Odbędzie się dnia 16-go kwietnia o godz. 9-tej rano w Kościele po-Bernardyńskim.

O czym powiadamia krewnych i znajomych  
Mąż i rodzina.

### PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi **Ś. p. LUTKOWI CZYZOWI** oraz okazali nam tyle serca i współczucia, a w szczególności księdzu kanonikowi Kretowiczowi, Zespołowi pedagogicznemu Szkoły „Dziecko Polskie” z przelożoną p. Świdowąna czele, uczniom oraz uczennicom tej szkoły i kolegom służbowym ojca Zmarłego, oraz słuchaczowi Prawa U. S. B. p. Korobczyńskiemu i Jego kolegom. Składamy z głębi żalobnego serca serdeczne Bóg zapłać  
Rodzice i Braciszek.

KAPELUSZE od 9.—zł.

Borsalino, Habig, Hüffel i in.  
CZAPKI wios.

E. MIESZKOWSKI MICKIEWICZA 22.

## Konferencje na Zamku i w Belwederze.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. P. Prezydent wrócił ze Spaly i przyjął p. premjera Sławka, który o godz. 1 wyjechał do Belwederu, gdzie konferował z min. Piłsudskim przez godzinę.

## Unieważnione wybory.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu dzisiejszym Sąd Najwyższy unieważnił wybory w okręgu 64-tym święciany, wskutek czego tracą mandaty następujący posłowie: Karuzo, Stepowicz i Juchniewicz (Klub Białoruski), Raczkiewicz i Brokowski (BB), oraz Plawski (PPS).

Prócz tego unieważnił wybory do Sejmu w okręgu 56 Kowel, wobec czego traci z tego okręgu mandaty pięć posłów B. B., mianowicie Badowski, Sadowski, Leble, Ostrejko i Sehejda.

Natomiast Sąd Najwyższy oddalił protest przeciw wyborom do Sejmu w Nowogródku, a w sprawie wyborów do Senatu w okręgu Nowogródzkim wyda orzeczenie w dn. 5 maja.

## Inwigilacja podatkowa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Ministerstwo skarbu zniósł obowiązujące do tychczas rozporządzenie o inwigilacji osób, które wyjeżdżają do uzdrowisk, by badać stopę życia i wedle tego wymierzać podatki.

## Nowy kodeks honorowy.

Zniesienie pojedynków.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Liga Obrony Czcii, pozostająca pod protektorem I-go prezesa Sądu Najwyższego p. Supińskiego, aprobowała kodeks honorowy, opracowany przez prokuratora Gumińskiego.

Projekt ten znosi pojedynki i wprowadza równouprawnienie mężczyzn i kobiet w sprawach honorowych.

## Sesja Rady Ligi Narodów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dnia 12 maja odbędzie się sesja Rady Ligi Narodów.

## Koncesja Forda w Sowietach.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Przez Warszawę przejechało 70 inżynierów-mechaników amerykańskich, należących do personelu koncesji Forda w Niżnim-Nowogrodzie.

Do koncesji tej przyjedzie 274 amerykańców.

## Nasz bilans handlowy.

WARSZAWA. 14.4. (Pat.). Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z w. m. Gdańskiem w marcu r. b. przedstawiał się następująco: Przywiezio w marcu 306.514 tonn towarów. Wartość przywozu wynosiła 194.963 tys. zł. Wywieziono 1.312.646 tonn. Wartość wywozu wynosiła 221.106 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego w marcu wyniosło zatem 26.14 tys. zł. W porównaniu do poprzedniego miesiąca przywóz zwiększył się w wadze o 25.102 tonny, w wartości — 13.294 tys. zł., wywóz natomiast zmniejszył się w wadze o 261.692 tonny, wzrósł zaś w wartości — o 3.014 tys. zł.

## Wyrok w procesie Nogensów.

Pośmiertna rehabilitacja Jakubowskiego.—Prawdziwy morderca skazany na śmierć.

BERLIN. 14.4. (Pat.). Dziś wieczorem przewodniczący trybunału w prasie przeciwko Nogensom ogłosił wyrok, skazujący Augusta Nogensa za zbrodnię zamordowania małoletniego Ewalda na karę śmierci, brata jego Fritza

Nogensa przy uwzględnieniu małoletniości w chwili dokonania zbrodni na 7 lat więzienia za pomoc w zabójstwie, matkę obydwu oskarżonych Keallerową za pomoc w zbrodni na 6 lat ciężkiego więzienia.

Tą drogą składam serdeczne podziękowanie panu doktorowi Świd, za wyleczenie mnie w przeciągu miesiąca z nerwicy i kataru żołądka na które to cierpieiałem od 3 1/2 lat.

Józef Lutomski

właściciel domu przy ul. Starej 21.  
1954—0 o

## Popierajcie Polską Macierz Szkolną

Wileńska 15—5.

## Śmierć Youngowil

BERLIN. 14.4. (Pat.). W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi sprawcy wymalowali na wszystkich bramach Reichstagu czerwoną farbą napisy: „Śmierć Youngowil!”

## Decydujące posiedzenie Reichstagu.

Bruening zwyciężył 228 głosami przeciw 224.

BERLIN. 14.4. (Pat.). Reichstag rozpoczął dziś o godzinie 10 przed południem w trzecim i ostatnim czytaniu dyskusję nad projektami ustaw finansowych i programem agrarnym rządu. Powszechna uwaga skupiła się wyłącznie koło wyniku głosowania nad przedłożeniami rządowymi. Zagadnienie, czy opozycji uda się przez zmobilizowanie wszystkich swoich członków uzyskać większość potrzebną dla obalenia programu rządowego, stanowiło przedmiot ożywionych komentarzy. Przemówienia przedstawicieli stronnictw opozycji na plenum sprawiły wrażenie, jakoby chodziło o uzyskanie na czasie, celem umożliwienia wezwanym z prowincji telegraficznie członkom frakcji opozycyjnych, przybycia na czas do Berlina. Między in. niemiecka partja ludowa wzywająca telegraficznie jednego z członków swej frakcji, który przybył w ostatniej chwili z Rzymu samolotem. O godzinie 2 po południu debaty zostały zakończone i przystąpiono do głosowania nad poszczególnymi ustawami. Reichstag przyjął w końcowym głosowaniu imieniem ustawę o zmianie stawek celnych, projekt ustawy o juncim między programem agrarnym i przedłożeniami finansowymi oraz projekt ustawy o pomocy dla rolnictwa 250 głosami przeciwko 204. Zmiany w ustawie o podatku na tytoń i cukier przyjęte zostały 230 głosami przeciwko 224. W końcowym głosowaniu imieniem Reichstag przyjął następnie 228 głosami przeciwko 224 głosów projekt ustawy o podwyższeniu podatku na piwo. W dalszym ciągu przyjął Reichstag 261 głosami przeciwko 193 postanowienie, w myśl którego począwszy od 1 lipca r. b. wolny od cel kontyngent mięsa mrożonego zostaje zniesiony. Po ukończeniu głosowania Reichstag odroczył się do dnia 2 maja.

## Budżet angielski.

LONDYN. 14.4. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin kanclerz skarbu wygłosił exposé budżetowe. Kanclerz oświadczył, że budżet zeszlatoroczny, zamknięty w dniu 31 marca 1930 roku, dał

deficyt w wysokości 14.522 tys. f. st., a zamiast przewidzianej nadwyżki w dochodach nad rozchodami w wysokości 4 milionów funtów szterlingów.

## Z konferencji morskiej.

Posiedzenie plenarne.

LONDYN. 14. 4. (Pat.). Dziś o godz. 12.30 odbyła się sesja plenarna konferencji morskiej. Konferencja przyjęła do wiadomości główny raport komisji pierwszej, do którego poczynione zostały szereg zastrzeżeń, obejmujących prawdopodobnie i ogólne zastrzeżenia italskie, zgłoszone na początku konferencji. Inne sprawozdania, dotyczące łodzi podwodnych, wielkich pancerników i t.p., również przyjęto, umożliwiając w ten sposób natychmiastowe przystąpienie do opracowania redakcji. Przewodniczący Mac Donald oświadczył jednak, że niemożliwą jest rzeczą, ażeby dokumenty do podpisania gotowe były wcześniej, niż na plenarne zebranie na wtorek dnia 22 b. m. Briand wyjechał z Londynu w dniu dzisiejszym, Grandi — jutro, powróci jednak do dnia złożenia podpisu.

## Zaburzenia studenckie w Bukareszcie.

3 oficerów rannych kamieniami.

BUKARESZA. 14.4. Przed uniwersytetem doszło do starć między studentami i wojskiem. Po wczorajszych zaburzeniach, wywołanych przez inwalidów, policja aresztowała kilku studentów. Studenci zamierzali urządzić w uniwersytecie wiec protestacyjny. Uniwersytet otoczono wojskiem i niedopuszczono studentów. Tłum usiłował przełamać kordon. Żołnierze odparli napaśników korbami. 3 oficerów jest rannych, a jeden kona. Minister spr. wewn. zakazał wszelkich demonstracji i pochodów w niedziele.

## Sytuacja w Indjach.

34 rannych w czasie rozruchów w Kalkucie.

BOMBAJ. 14. 4. (Pat.). Znany działacz narodowy indyjski Java Airl Nehru został skazany na 6 miesięcy więzienia. Komitet kongresu narodowego postanowił ogłosić z tego powodu dzień żałoby. Londyn. 13.4. Donoszą z Kalkuty o krwawych starciach pomiędzy studentami, a policją. 34 osoby odniosły obrażenia. Studenci wbrew zakazowi władz odbywali zebranie pod gołym niebem, które zostało rozwiązane przez policję. Aresztowano przywódców wiecu było hasłem do ekcesów. Zaareztowano zgórą 30 studentów kalkuckich.

## Marconi o najnowszych odkryciach z dziedziny telemechaniki.

RZYM. 14.4. (Pat.). „Popolo d'Italia” zamieszcza dłuższy wywiad z sen. Marconi. Znakomity uczony oświadczył, że rozwój telemechaniki otwiera nowe możliwości. Telewizja znajduje się na razie w stadium początkowym, aczkolwiek ostatnie doświadczenia pozwalają przypuszczać, że w najbliższym czasie można będzie przesyłać podobny na wielkich przestrzeniach, w sposób zupełnie prosty. Co do możliwości porozumienia się drogą radiową z innymi planetami naszego systemu słonecznego, Marconi odpowiedział wymijająco, nie wykluczając jednak kategorycznie takiej możliwości.

## Za czerwonym kordonem. Drobnie wiadomości.

### Duch rodzinny, to najgorszy wróg komunizmu.

Wychodzący z Charkowie dziennik bolszewicki „Komunist” stwierdza, że na Ukrainie zanika duch rodzinny. Pismo donosi o wielu deklaracjach, umieszczanych w dziennikach przez dzieci, które wyrzekają się oficjalnie swych rodziców, ponieważ ojciec i matka należą do burżuazji.

Deklaracje te mają brzmienie następujące: „Ja, niżej podpisany, oświadczam niniejszym, że wyrzekam się nazwiska swoich rodziców, którzy są dawnymi burżujami i z tego powodu wrogami władzy sowieckiej. Przysięgam, że będę zwalczał bez litości i przy pomocy wszelkich środków wrogów komunizmu, nawet moich dawnych rodziców”.

Dziennik sowiecki, stwierdzając, że duch rodzinny jest najgorszym wrogiem komunizmu, cieszy się z takiego nastroju młodzieży. Ale organ bolszewicki nie dodaje, że gdyby dzieci dawnej burżuazji nie podpisały owej deklaracji, to nie otrzymałyby żadnej pracy i musiałby umierać z głodu.

### Coraz mniej mięsa na osobę.

Komisariat Handlu wydał rozporządzenie regulujące sprzedaż mięsa w sklepach sowieckich na całym terytorjum ZSSR. Produkty mięsne mają być sprzedawane tylko dwadzieścia jeden dni w miesiącu po sto gramów na osobę, to zn. o 50 gramów mniej niż dotychczas. Kupować mięso mogą tylko robotnicy i urzędnicy sowieccy. Konserwy rybne dozwolono sprzedawać tylko sanatorjom i ochronom dla dzieci.

### Pola nie obsiane na wiosnę.

Komisarz rolnictwa Muranow przedstawił Radzie Komisarzy Ludowych sprawozdanie o przebiegu akcji zasiewów wiosennych. Stan robót polowych na Kaukazie Północnym, w okręgach Nadwołżańskich i w kraju Czarnoziemiu jest niezadowolający. Komuny rolne nie mogą skutecznie zasiewów wskutek masowego opuszczania komun rolnych przez włościan. Gospodarstwa indywidualne nie dotknięte jeszcze kolektywizacją, zasiewają minimalną ilość obszaru, pozostawiając znaczną część roli odłogiem. Wskutek braku nafty i benzyny w wielu okręgach traktory nie mogły być uruchomione.

Rada Komisarzy ludowych postanowiła wyznaczyć specjalne premje i ulgi podatkowe w celu zachęcenia włościan do zasiewania największych obszarów rolnych.

### Przygotowania do przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dnia 13 b. m. o godz. 18-iej w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie organizacyjne wojewódzkiego komitetu obywatelskiego, przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych Wilna i Wileńszczyzny, reprezentanci duchowieństwa wszystkich i t. d. w liczbie przeszło 200 osób.

Zagali zebranie p. woj. Raczkiewicz, podkreślając w swem przemówieniu zasadnicze życzenia, które wyraził Pan Prezydent w sprawie swego przyjazdu na Wileńszczyznę podczas audjencji, jaka miała miejsce w końcu marca b. r. Pan Prezydent wyraził wówczas życzenie, aby pokazano

### Samobójstwo poety rosyjskiego.

MOSKWA. 14.IV (Pat.). Agencja sowiecka TASS podaje, że znany poeta rosyjski Włodzimierz Majakowski odebrał sobie życie. Powodem samobójstwa, jak wynika z listu pozostawionego przez zmarłego, był dramat miłosny.

### Nowy rumuński minister wojny.

BUKARESZA. 14.IV (Pat.). Na posiedzeniu rady ministrów ogłoszono nominację gen. Condesco, szefa domu wojskowego króla rumuńskiego, na stanowisko ministra wojny.

### Zgon Sigurda Ibsena.

BERLIN. 14.IV (Pat.). We Fryburgu zmarł w 71 roku życia Sigurd Ibsen, syn wielkiego pisarza Henryka Ibsena. Zmarły był w latach 1903—1905 ministrem norweskim.

### Loty transatlantyczne.

NOWY JORK. 14.4. (Pat.). Przelot kapitana Lewisa Yanceya z dwoma towarzyszami na jednosilnikowym aeroplanie z Nowego Jorku na Bermudy, zainauguował sezon transatlantycznych lotów, których zapowiedziano około 12-tu na wiosnę i lato. Pierwszym ma być „hr. Zeppelin”, oraz olbrzymi sterowiec angielski „R 100”, który lecieć będzie z Londynu do Montrealu.

Costes razem z Bellontem, zapowiadają przelot z Francji do Ameryki około 15 maja. Rywalem ich jest lotnik francuski Carrenier. Również z Paryża, wybierają się do Ameryki, lotnik amerykański Martin Yancey, John Henry Mear, pilotownik meksykański Gustavo Leon oraz Herbert Fahy, który zamierza odbyć podróż lotniczą naokoło świata w towarzystwie swej żony.

## Z Litwy.

### Komitet W. Ks. L. Witolda uchwalił budować Muzeum Narodowe.

Jak podają „Liet Žinios”, Komitet W. Ks. L. Witolda uchwalił ostatecznie zbudować dla uczczenia witoldowego roku jubileuszowego Muzeum Narodowe. Wobec tego upada projekt wzniesienia pomników itp.

### Filmy sowieckie.

Sowiecka wytwórnia filmów „Sowkino” zamierza eksportować do Litwy filmy dźwiękowe celem demonstracji w miejscowych kinach. Wzrósł filmów sowieckich do Litwy został zakazany, ponieważ mają one charakter agitacyjny.

Mu na terenie województwa wileńskiego, które zwiedza oficjalnie, jako Głowa Państwa, po raz pierwszy, cały dorobek pracy twórczej za ostatnich 10 lat niepodległego bytu państwowego, oraz ażeby miał możliwość zetknięcia się absolutnie ze wszystkimi sferami ludności województwa.

Następnie utworzone zostało honorowe prezydium, poczem zebrani dowiedzieli się, że szczegółowy projekt przyjęcia P. Prezydenta będzie opracowany przez Komitet Wykonawczy w najbliższych paru tygodniach. Przyjazd Pana Prezydenta spodziewany jest w połowie czerwca. Pan Prezydent bawić będzie na Wileńszczyźnie do końca tego miesiąca. Zebranie Komitetu wykonawczego, któremu przewodniczy nie przedstawiciel społeczeństwa, lecz wyższy urzędnik administracyjny odbędzie się w pierwszych dniach maja.

„Najlepiej oszczędza ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”.

## Polska Składnica Galanteryjna

WYTWÓRNIA POŃCZODK, SKARPEK I RĘKAWICZEK

FRANCISZEK FRŁICZKA

Wilno, ul. Zamkowa 9, róg Skopówki. — Telefon 6—46.

Najtańsze źródło kupna nici, pończoch, skarpetek i bieleziny

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

# Aktualne zagadnienia.

Artykuły R. Dmowskiego, z taką jasnością uzmysławiające niebezpieczeństwo, jakie grozi Polsce ze strony wielkiej finansjery międzynarodowej — musiały wywołać olbrzymie wrażenie w kołach politycznych i wśród szerokiego ogółu obywatelstwa, nieunikającego i nie mającego czasu czy sposobności wnikać w arkana dyplomacji. Muszą one wywołać silną replikę i spowodować dyskusję ze strony tych czynników, które hołdują hasłom rozbicia Rosji.

Już się pierwsze nożyce odzywają. Frontem poszła nasamprzód prasa brukowa. Niektórzy chcą zbagatelizować uwagi R. Dmowskiego atakiem na niego. Prasa czerwona oraz „Przegląd Wieczorny” Fryzego, a więc oba pisma pułkownikowskie, traktują je jako fantasmagorie nierealne, nad którymi spokojnie mogą przejść do porządku dziennego. Najłatwiejsze rozwiązanie.

Inaczej już zapetrują się konserwatyści sanacyjni, którzy jednakże nie przechodzą nad poruszoną przez R. Dmowskiego sprawą do porządku dziennego, pomimo doradzań swych kombatanów, ale roztrząsają kwestję poważnie, zajmując inne stanowisko, aniżeli autor „Spraw rosyjskich”.

„Dzień Polski” w artykule swego redaktora, a młodego lidera zachowawców sanacyjnych, dowodzi, że współczesny kryzys sowieński i bankructwo ich planów „piatiletki” doprowadzi do dwu ewentualności: albo do przejściowego i krótkiego przesilenia albo też do głębokiego przesilenia, które może przybrać charakter krytyczny dla sowieńców; mogą one szukać ratunku albo w wojnie albo też rozpadną się na szereg państw odrębnych. W obu ewentualnościach wydarzenia w Rosji nie mogą być obojętne i Polska musi być przygotowana na nie.

„Dzień Polski” odwraca rozumowanie. Nie chodzi bynajmniej o „zasypianie gruszek w popiele”, lecz o to, by nie dać się wciągnąć w jakiegokolwiek ze strony obcych czynników awantury i nie wydobywać kasztanów z ognia własnymi rękoma dla kogoś innego.

Głosy różnych obozów w tej sprawie stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że społeczeństwo jest dalekie od wszelkich kombinacji awanturnych i pragnie oddać się pracy pokojowej, zmierzającej do wewnętrznego wzmocnienia się i pokonania przesilenia gospodarczego u nas.

Rzeczywistość polska nasuwa zbyt wiele trudności i zagadnień, wymagających wysokiego natężenia sił społecznych i intelektualnych. Tymczasem środki zaradcze, jakie czynnik oficjalne podejmują — nie mogą nigdy zaspokoić troski powszechnej. Ogłoszono np. w piątek program gospodarczy rządu. Sfery sanacyjne przywiązują doń ogromne znaczenie i czują się dumnie z jego sformułowania.

A jakżeż wygląda realizacja zamierzeń? Ulgi zapowiadane w komunikacie, były już zapowiadane podczas rozpraw sejmowych przez odpowiednich ministrów. Urzeczywistnienie zamierzeń zależy przede wszystkim od stanu dochodów skarbowych. Komunikat tymczasem wyraźnie podkreśla, że wpływy skarbowe znaczenie się zmniejszyły, a świeżo minister skarbu wydał zarządzenia, zmierzające do najdalej idących oszczędności na razie w przeciągu nadchodzących trzech miesięcy.

Jakkolwiek jeszcze decyzja ostateczna co do nich nie została powzięta, jednakże zachodzą objawy zastanawiające. B. premier dr. Kaz. Świątalski, który jako dyrektor departamentu politycznego MSWewn. w r. 28-ym przeprowadzał wybory ostatnie, obecnie przejął kierownictwo stronnictwa BB, zajął się gorliwie stroną agitacyjną i informacyjną. W połowie maja odbyła się narada klubu BB, na których kierownicy zorientują się w nastojach społecznych. Sam p. Świątalski objędzia kraj i osobiście przeprowadza „wizytację” swych placówek.

Równocześnie zaś BB nie stawia swych kandydatów ani w

# Victor Hugo o Napoleonie Małym.

Utwór Victora Hugo p. t. Napoleon Mały, wydany w r. 1852 po zamachu stanu Ludwika Napoleona Bonaparte, późniejszego Napoleona III-go, który Francję doprowadził do klęski r. 1870, w przekładzie, który ogłosił „Głos Lubelski” nr. 96 i nast.

Od chwili owego krwawego zamachu stanu triumfuje i panuje zbrodnia ohydna, podła, niesłychana... rozprzestrzenia się wszędzie, stanowi prawa, wydaje dekryty, szuka dla siebie sankcji i znajduje platnych chwalców i apologetów, którzy usiłują wmówić w społeczeństwo, że ona była potrzebna, że ten, który jej dokonał, jest zbawcą kraju.

Ta zbrodnia zawiera w sobie zaród innych zbrodni, pociąga za sobą pogwałcenie Prawa i Konstytucji oraz ruinę gospodarczą. I zapanowało nad nią głuche milczenie, przechodzi się nad nią spokojnie do porządku dziennego. I ludzie zwolna przestają sobie zdawać sprawę z tego, że panuje nad nimi zbrodnia, że wszędzie ściele się jej ponury cień, że sprawca jej jest złośliwym i szkodliwym sprawcą Narodu, że wszyscy, którzy służą panu Bonapartemu, którzy padają przed nim na twarz, są współuczestnikami zbrodni, są jej współnikami.

Wszak oficerowie, którzy eskortowali na ulicach stolicy tych, co przeciwstawili się przewrotowi, eskortowali, oni, co złamali przysięgę — obrońców Prawa, Państwa i Konstytucji.

Nadchodzi chwila, w której każdy musi zdać sobie sprawę ze swoich czynów i z tego, jak daleko postępować zamierza. Zbudzić się, sumienia! Jest już czas najwyższy. Jeśli poczucie prawa, obowiązku, rozumu, zdrowego sensu, sprawiedliwości wam nie wystarczą, pomyślcie o przyszłości. Jeśli wyrzuty sumienia milczą, niechaj przemówi odpowiedzialność zbiorowa za to, co się w kraju dzieje.

A ci wszyscy, co biorą udział w bankietach i fetach na cześć Napoleona Małego, niech wiedzą, że nad gmachem Państwa powiewa czarna, żalobna chorągiew, że zbliżamy się nieuchronnie do straszliwej katastrofy.

Dziś każdy zbrodniarz może rzucić sędziom w twarz straszliwe słowa:

— Przecież Naczelnik Państwa przelał tyle bratniej krwi, zgwałcił Konstytucję, zdeptał prawo i uwieź jakiegoż obrotów. Cóż wobec takiego przestępstwa znaczy moje? On kazał strzelać do ludzi niewinnych. A wy, panowie sędziowie, ministrowie i urzędnicy, wy, coście poszli nisko mu się pokłonić, wy, co prawicie mu słowa uznania, wy, co apoteozujecie go za zbrodnie, za wydawanie bez kontroli pieniędzy publicznych, wy, co mu gratulujecie udanego czynu, cóż wy odmnie chcecie?

Po zamachu wprowadzono u nas nową terminologię. Zbrodnia pana Bonaparte nie nazywa się zbrodnia, ale koniecznością państwową; trwonienie grosza publicznego racją stanu; jego pretoryjne ministrami; morderstwa salus Reipublicae; wspólnicy p. Bonaparte nie są złościami, bo nazywają się senatorami, posłami, bo piastują odpowiedzialnie stanowiska; przeciwników zaś pana Bonaparte, którzy są obrońcami Prawa, porządku i sprawiedliwości, nazywa się demagogami i partyjnikami.

I jedyną sobie pan Bonaparte

zornie wyglądają dość fantastycznie, jednakże trudno nad nimi przejść do porządku dziennego. Zdaje się, że są to wszystko balony próbne. Przewodcy sanacyjni chcą wybać nastroje społeczeństwa i zdolność jego reagowania na owe próby. Jeżeli się jedno uda, spróbujemy drugiego...

Prawdopodobnie przyszli oni do przekonania, że zamiary swoje powinni przeprowadzać etapami. W miarę rozwoju wydarzeń, w miarę reakcji i zachowania się społeczeństwa, decydując się na te czy inne pociągnięcia.

Pozostają te zamysły w związku z zamiarem rozwiązania parlamentu.

Jakkolwiek jeszcze decyzja ostateczna co do nich nie została powzięta, jednakże zachodzą objawy zastanawiające. B. premier dr. Kaz. Świątalski, który jako dyrektor departamentu politycznego MSWewn. w r. 28-ym przeprowadzał wybory ostatnie, obecnie przejął kierownictwo stronnictwa BB, zajął się gorliwie stroną agitacyjną i informacyjną. W połowie maja odbyła się narada klubu BB, na których kierownicy zorientują się w nastojach społecznych. Sam p. Świątalski objędzia kraj i osobiście przeprowadza „wizytację” swych placówek.

Równocześnie zaś BB nie stawia swych kandydatów ani w

okregu wolińskim ani w lidzkim. Prasa sanacyjna tłumaczy to względem na okoliczność, że sejm obecny już nie będzie miał prawa głosu.

Czyżby to zapowiadało nowe wybory? Pozornie tak. Lecz rzeczywistość rzeczywista może być też inna.

A coby się stało, gdyby tak rozwiązano Sejm i nie zarządzono nowych wyborów? Ograniczono by się jedynie do zapowiedzi, że Sejm będzie zwołany osobnym zarządzeniem? Gdyby dopiero teraz odwołano się do opinii społecznej z plebiscytem i wyborów dokonano dopiero po ewentualnej zmianie ordynacji wyborczej, dokonanej po odbyciu plebiscytu?

Może to są fantasmagorie, ale również możliwe, że to roztrząsanie, oparte na przypuszczeniach, niepozbawionych podstaw. Tyłem widzieli nieprawdopodobnie, które się stawały rzeczywistością

Jakby jednak ogół zareagował, gdyby rozwiązano Sejm i nie rozpisano zaraz nowych wyborów? Tak pewne sfery sanacyjne snują koncepcje, by znaleźć sposób urzeczywistnienia swych zamierzeń, narzucenia społeczeństwu swoich pomysłów ustrojowych.

Trzeba być wobec nich czujnymi.

**SALETRA**  
Chliljska, Norweska, Nitrofos oraz różne inne nawozy sztuczne poleca  
**ZYGMUNT NAGRODZKI**  
Wilno, ul. Zawalna Nr 11-a.

**Panflavin**  
PASTYLKACH dla ochrony przed zapaleniem gardła i zaziębieniem  
Do nabycia w aptekach

pach tych, co bronili Państwa i Prawa.

Ci ludzie, ten złościciel i jego współnicy, mają władzę olbrzymią, absolutną, niezmierzoną, bezgraniczną. Posługują się nią, by się tylko bawić i wzbogacać. Podważają sobie i podwyższają pensje. Szastają milionami ze skarbu państwa dla zaspokojenia własnych ambicji. Wydają wspaniałe bankiety, urządzają iluminacje. To nic, że kosztuje to miliony, że kraj cały ugina się pod ciężarem podatków. Przemoc tryumfuje!

Najciekawsze to, że chcą, by ich... szanowało! Generali chcą być czcigodnymi, a ministrowie... poświęconymi! Pod temi rządami kapralami, gdy Konstytucja jest złożona w depozycie, wszystkim idzie wojskowym trybem. Lubicie wszak wojsko? Wszędzie więc macie pułkowników — nawet na miejscu burmistrzów i najwyższych urzędników państwowych.

Może już wkrótce wojskowi będą cenzorami? Wszędzie soldatka, wszędzie hipokryzja! O biedna moja Francjo! jakiegoś doczekała rząd!

W języku pana Bonaparte i jego kliki, walka o wolność słowa i myśli, walka o praworządność, o czystość rąk i sumienia, o godność Narodu, o szacunek dla jego przedstawicieli w Parlamencie, walka o przestrzeganie zasad Konstytucji, ta walka nazywa się... demagogią!

Przewartościowano wszystkie wartości! Ci, co zgwałcili Konstytucję, są zbawcami kraju, ci, co jej bronili, zostali ukarani. Sprawiedliwość stała się chimera, prawo jest poto, aby je łamać bezkarnie. A pan Bonaparte? Pan Bonaparte rządzi, przenosi, wiezi, konfiskuje, pokrywa wszystko swoim autorytetem, ulaskawia, darowuje z tych czy innych przyczyn życie swoim przeciwnikom politycznym, swięt panem życia i śmierci.

Zaczął na całej współczesnej epoce, legł jak straszliwy koszar. Trzeba będzie długiego szeregu lat znożnej pracy pokoleń, aby usunąć to olbrzymie zło, jakie wyrządził społeczeństwu, aby zatrzeć te wszystkie krzywdy moralne.

Przekreślił słowa: wolność, równość, braterstwo. Nie jesteście wolni, bo wam mówić i pisać nie wolno! Nie jesteście braćmi, bo kryć się musicie jedni przed drugimi ze swoimi poglądami, bo od nich zależy wasz byt materialny, a może i życie! Chapeaux bas, gdy pan Bonaparte przemawiał gdy lży bezkarnie Naród! Słuchajcie! patrzcie! podziwiajcie! On wszystko może! On może jutro swego konia miałowca ministrem! Wszak już tylu osłów mianował!

Wszystko obraca się dokoła tego człowieka. Człowieka fatalnego, który szuka za wszelką cenę popularności. Człowieka, w imię którego dzieją się wszystkie nieprawości, zbrodnie, gwałty, od którego kaprysu zależy życie najlepszych, najszlachetniejszych synów Ojczyzny. Ten człowiek ma znużone ruchy, patrzy pęsepnie z pod nachmurzonego czoła i idzie ciężkim krokiem wśród rzeczy okropnych, jak straszliwy lunatyk. To nie dyktator, lecz despot, który sam nie wie czego chce i dokąd prowadzi swój naród.

Dwóch ludzi idzie ulicą. Rozmawiają o jakimś złościcielu: „To jest człowiek nieszczyśliwy, ale bandyta niepoctylny i niebezpieczny”. Podchodzi do nich policjant, który usłyszał te słowa: „Panowie mówili o panu prezydencie Bonaparte, aresztujcie panów”.

Oczy wszystkich są zwrócone na pałac elizejski, w którym pod strażą swoich pretorianów mieszka pan Bonaparte. Stamtąd wychodzą wszystkie pułapki, niezapowiedziane i zbrodnie. Ten pałac uraga godności Narodu, Sprawiedliwości i Prawu! Jest hańbą i przekleństwem Francji!

Ale o czym myśli Francja? Czy zdaje sobie sprawę ze swojej krzywdy, ze swego upodlenia?

Trzeba wziąć Naród za rękę, wstrząsnąć nim. Trzeba wołać gromkim głosem, by go poruszyć, by go obudzić. To nic, że wszędzie dziś po szkołach, po chatach i urzędach wiszą portrety pana Bonaparte! Trzeba wyjaśnić wreszcie tę sytuację, która jest obrzydliwym i tragicznym qui-pro-quo!

Naród nasz jest dobry i szlachetny. On zrozumie, że teraz nad krajem zaciężyła zbrodnia, korupcja i nieprawość. Ze dziś poręczana jest wolność, honor, inteligencja i Prawo! Och, zbudź się sumienie! Prześladowani nie skarżcie się w macie nieskalana cześć, wy jesteście czysti i prawi, w macie jasne czoła!

## Z sanacyjnego podwórka. Jak to nazwać?

W numerze 93 „Gazety Polskiej” z dnia 4 b. m. została zamieszczona kłisa adresu holdowniczego Ligi Samowystarczalności Gospodarczej, zaopatrzone tytułem „Echa imienia Marszałka Piłsudskiego”. Pod kłiszą zamieszczono taki podpis:

„Podpisał zarząd centralny Ligi samowystarczalności gospodarczej: W. Bielecki — prezes, W. Balcer — dyr. biura ligi, O. Missuna — sekretarz, Z. Judycki — prezes naczelnego komitetu akademickiego, B. Bartkiewicz — dyr. firmy M. Leszczyński i S-ka, W. Zbiłowski — urzędnik Banku Polskiego, J. Szweczyk — urzędnik B-ku Polskiego”.

W związku z tem „Gazeta

Warszawska” otrzymała od prezesa Naczelnego Komitetu Akademickiego, p. Zygmunta Judyckiego, następujący list:

„Wobec ukazania się w numerze 93 „Gazety Polskiej” z dnia 4 b. m. notatki, jakoby podpisywał adres holdowniczego Ligi Samowystarczalności Gospodarczej do Ministra Spraw Wojskowych, p. Józefa Piłsudskiego, oświadczam, że żadnego pisma w tej sprawie nie podpisywałem”.

Prezes Naczelnego Komitetu Akademickiego  
Judycki.

Podobno w jednym z miast województwa warszawskiego figurował jako członek „komitetu honorowego” obchodu imienia marszałka Piłsudskiego weteran z 1863 roku, zmarły już w roku 1929...

## Via crucis Domini Nostri Jesu Christi.

Linoleoryty p. Gracjana Achrem-Achremowicza.

W miarę jak życie współczesne coraz większemu ulega zmaterjalizowaniu, moment religijny w malarstwie, rysunku i literaturze coraz trudniejszym do znalezienia staje się, coraz rzadziej znajduje swój właściwy wyraz, ostatnimi czasy jakby zanika prawie.

A jednak... To tu, to tam, odezwią się głos śmiałka, boskości spragniony, błysnie dzieło, które natchnieniem zaczerpnęło w dziełach najwyższego z dramatów, o jakimś kiedykolwiek ludzkość słyszała, a który w ciągu tylu wieków tylu arcydzieł natchnieniem był i źródłem.

Z tego to nieśmiertelnego źródła zaczerpnął i p. Gracjan Achrem-Achremowicz.

Oto leży przede mną starannie i gustownie wykonana teka z 14 linorytami, ilustrującymi Mękę i Śmierć Chrystusa Pana Via Crucis Domini nostri Jesu Christi.

Już od pierwszego obrazu oczu oderwać nie mogę.

Umywa ręce sędzia *teborski* i przewrotny... Umywa ręce. Kłamliwe oczy odrzuca od widoku męki Boga Człowieka. On milczy cicho. Wszystko mówi o natchnieniu świętym i prawdziwym, szukającym jaknajprostszego wyrazu dla głębokiej miłości swjej i gorącej wiary. Przeglądam dalsze.

Nigdzie zawodu nie doznaję. W ogólnym dziele znaleźć można silniejsze i słabsze tony, lecz całość daje chwilę rzetelnego wzruszenia, które zatrzymać się i zamyślić nad ogromem ofiary i cierpienia Najczystszej Duszy.

Cieszyć się też należy, że artysta tak szczęśliwie uniknął realistycznego traktowania tematu, zatrzymując się na stylizacji form, przjętych przez sztwycharstwo wieku XIV, XV aż po XVII-ty oraz przez prymitywy włoskie. Bowiem ta forma właśnie mimowoli zbliża widza do owej epoki, kiedy

## Z sali sądowej.

### Dwaj nieletni bandyci za wyrafinowany mord dla rabunku skazani na bezterminowe więzienie.

W nocy 11 sierpnia r. ub., w m-ku Lipiński, pow. lidzkiego, wybuchł pożar w domu należącym do Abrama Łazowskiego.

W czasie akcji ratunkowej z domu wyniesiono martwe już zwłoki gospodarza, 84-letniego staruszka, który żył w zupełnym odosobnieniu, a na utrzymanie jego żyli dwaj synowie i trzy córki, żyjący w Ameryce, skąd przysyłałi ojcu dolary.

Fakt wydobycia z płonącego domu zwłok, niedotkniętych jednak ogniem, a przytem to, iż przy Łazowskim nie znaleziono woreczka z dolarami, który żył z pewnością nosił na piersiach, obudzili podejrzenie, że starzec padł ofiarą rabusiów, którzy chcąc zatrzeć ślady zbrodni, wznicieli pożar.

Sekcja, dokonana na ciele Łazowskiego, potwierdziła przypuszczenie, gdyż stwierdzono, iż zmarł on wskutek silnego uderzenia w głowę, powodującego śmiertelny wylew krwi do mózgu.

Wdrożone śledztwo jednak nie doprowadziło do ujęcia sprawców.

Dopiero w dniu 28 sierpnia, do wznuczki zamordowanego i obrabowanego, Brejny Pejsachowicz, zgłosiła się niejaką Anna Michalowicz i oświadczyła, że od czasu tragicznego wypadku, każdego nocy widzi starego Łazowskiego, który jej czyni wymówki, iż nie składa przed władzami zeznania, mogących doprowadzić do ujęcia zbrodniarzy.

Pod wpływem tych wymówek, zdecydowała się wreszcie opowiedzieć, że dwaj mieszkańcy tego

nie przestali jeszcze rozbrzmiewać akordy zwycięstwa Chrystjanizmu, kiedy w obronie wiary składano bez wahania życie.

Kompozycja całkowicie samodzielna, prostota i czystość linii, poprawny rysunek, wymowa barw, poczucie rytmiki w ustawieniu postaci oraz piękne szarmonizowanie figur z tłem, bardzo niebanalne, świadczy o niezaprzeszczonym talencie p. Achrem-Achremowicza. I świadczy o tem jeszcze to wzruszenie, którego doznaje widz, najskromniejszą kulturą artystyczną posiadający, przy przeglądaniu jego linorytów.

I jeszcze jedno podkreślić tu pragnę. Serce Winianina, zawsze tak czule na swojskość, w każdym prawie z tych obrazów z radością odnajdzie jakiś specjalnie drogi dla siebie szczegół; czy o tam, gdzie kręte jerozolimskie uliczki zdają się być z naszych prastarych zaułków wziętym motywem, czy tam gdzie rozkwitają pod skrawionemi stopami Zbawiciela współczujące Męce Chrystusa Pana, pół naszych smętne kwiatyżaki.

Twórca Via Crucis w Uniwersytecie Stefana Batorego na Wydziale Sztuk Pięknych malarstwo studiował, potem pod kierunkiem mistrza B. Lenarta literatnika i zdobnictwa książki uczył się, tu pierwsze kroki na polu rytmowności stawiał; obecnie już od kilku miesięcy w Londynie przebywa i tam specjalnie w sztuce rytmowności współczesnego się ćwiczy. P. Achremowicz nie mógł lepiej wybrać. Ojczyzna najpiękniejszego sztuczku dostarczy mu najpierwszorzędniejszych wzorów, a w poważnej i pracowitej atmosferze artystów angielskich nie zmanuje się nic z darów, któremi Bóg młodego artystę naszego obdarzył.

Miejmy nadzieję, że szerokie sfery naszego oświeconego społeczeństwa tak świeckie, jak duchowne, dziełem p. Achrem-Achremowicza szczerze się zainteresują i, że Jego „Via Crucis” szczególnie licznych w Wielkim Tygodniu nabywców tu znajdzie.

Stanisława Świętorzecka.

miasteczka, Jan Gieciewicz i. 20 i Jan Misiewicz i. 18, w dniu krytycznym rozpytywali ją, gdzie Łazowski ukrywa swe dolary, a kiedy ona wyraziła przypuszczenie, że nosi przy sobie, Misiewicz oświadczył, że przed tygodniem przetrząsnął w czasie nieobecności Ł. całe jego mieszkanie, a pieniędzy nie znalazł.

Wreszcie, po naradzie między sobą, obaj chłopcy odchodząc powiedzieli, że obmyśliłi już sposób, jak zdobyć dolary Łazowskiego.

Na zasadzie tych zeznań, które wreszcie pokrywały się z innemi poszlakami zebranemi przez policję, aresztowano obu wskazanych sprawców.

Zarówno Misiewicz jak i Gieciewicz nie przyznali się do winy, zastaniając się alibi, którego jednak wiarogodność została mocno zachwiana.

Sąd okręgowy, który tę sprawę rozpoznawał, uznał, iż obaj podsądni są winni dokonania zbrodni i skazał ich na dożywotnie osadzenie w ciężkiem więzieniu.

Kos.

**GIEŁDA**  
WARSZAWA, 14. IV. (Pat.)

Waluty i dewizy:  
Dolary 8,88 — 8,90 — 8,83 1/2  
Belgia 124,50 — 124,81 — 124,19  
Gdańsk 173,42 — 173,85 — 172,99  
Holandia 358,48 — 359,68 — 357,58  
Kopenhaga 238,83 — 239,48 — 238,28  
Londyn 43,38 1/2 — 43,48 — 43,28  
Nowy York 8,908 — 8,928 — 8,888  
Paryż 34,93 — 35,02 — 34,84 1/2  
Praga 26,41 1/2 — 26,48 — 26,35 1/2  
Szwajcaria 172,88 1/2 — 173,31 1/2 — 172,45 1/2  
Stokholm 239,90 — 240,50 — 239,30  
Wiedeń 125,63 — 125,94 — 125,32  
Włochy 46,76 — 46,83 — 46,64  
Berlin w obr. pryw. 212,88

Akcje:  
Bank Dyskontowy 116, Polski 163,  
Przem. Lwowski 100, Sita i Światło 101,  
Chodorów 145, Lipop 25,25 — 25,50 —  
25,25, Ostrowiec s. B. 70, Haberbusch 108.

# KRONIKA.

## Wiadomości kościelne.

**— Rekolekcje dla wojska.** W dniu wczorajszym w kaplicy przylegającej do kościoła św. Ignacego rozpoczęły się rekolekcje dla oficerów garnizonu wileńskiego. Rekolekcje potrwać do czwartku. W dniu tym odbędzie się spowiedź. Kazania podczas rekolekcji wygłasza J. E. ks. biskup Bandurski (d)

**— Doroczna Wielkoczwartkowa procesja** po Drogoch Krzyżowych rozpocznie się o godz. 7 wiecz. od kaplicy Matki Boskiej.

**— Nabożeństwa Wielkoczwartkowe w kościołach wileńskich** odbędą się w r. b. w porządku następującym: Bazylika Metropolitana: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o g. 8 wiecz. tegoż dnia (w pierwszym dniu Wielkiejnocy J. E. ks. Arcybiskup - Metropolita udzieli Sakramentu Bierzmowania).

Archipresbiterjalny św. Jana: W. Czwartek g. 9 rano, W. Piątek g. 8 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 11 wiecz. tegoż dnia.

Sw. Teresy (Ostobramski): W. Czwartek g. 9 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 6 rano w Niedziele.

Sw. Rafała: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 6 rano w Niedziele.

Kościół po-Bernardyński: W. Czwartek g. 6 rano, W. Piątek i W. Sobota g. 6 i pół, Rezurekcja o g. 10 w. w Sobotę.

Sw. św. Filipa i Jakóba: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 6 rano w Niedziele.

Kościół W. W. Świętych: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o godz. 9 wiecz. w Sobotę.

Kościół św. Ducha: W. Czwartek i W. Piątek g. 9 rano, W. Sobotę g. 8 rano, Rezurekcja o g. 11 w. w Sobotę.

Kościół św. św. Piotra i Pawła: W. Czwartek g. 9 rano, W. Piątek i W. Sobota g. 6 i pół rano, Rezurekcja o godz. 6 rano w Niedziele.

Niepokalanego Poczęcia N. M. P.: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 7 rano, Rezurekcja o g. 7 rano w Niedziele.

N. Serca Jezusa: W. Czwartek g. 10 rano, W. Piątek g. 9 rano, W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o g. 6 rano w Niedziele.

Kościół św. Krzyża (Bonifratrów): W. Czwartek g. 7 rano, W. Piątek g. 6 i pół rano, W. Sobota g. 6 rano, Rezurekcja o g. 6 rano w Niedziele.

Wniebowstąpienia (o. o. Misjonarzy): W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 8 rano, Rezurekcja o g. 7 w. w Sobotę.

Sw. Jerzego: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 7 rano, Rezurekcja o godz. 7 rano w Niedziele.

Sw. Bartłomieja: W. Czwartek i W. Piątek g. 8 rano, W. Sobota g. 7 rano, Rezurekcja o g. 6 rano w Niedziele.

Sw. Michała: W. Czwartek g. 7 rano, W. Piątek g. 8 rano, W. Sobota g. 7 rano, Rezurekcja o g. 7 w. w Sobotę.

Sw. Trójcy: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 9 rano, Rezurekcja o godz. 8 wiecz. w Sobotę.

Sw. Katarzyny: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 6 rano, Rezurekcja o godz. 7 wiecz. w Sobotę.

Sw. Józefa (przy Dobroczyńności) Rezurekcja o g. 6 wiecz. w Sobotę.

P. P. Wzytek: Rezurekcja o g. 6 w. w Sobotę.  
Kaplica o. o. Franciszkanów: W. Czwartek, W. Piątek i W. Sobota g. 6 rano, Rezurekcja o g. 9 w. w Sobotę.

## Z miasta.

**— Falszywe banknoty 20 złotych.** Bank Polski wydał ostrzeżenie, iż w ostatnich czasach pojawiły się falsyfikaty banknotów 20-złotowego z datą 1 marca 1926 r. typ IV.

Falsyfikat sporządzony został na papierze bibulastym o odmiennym gatunku i wyglądzie niż papier banknotów autentycznych. Niezależnie od tego, znak wodny na marginesie z podobizną króla Kazimierza W. i skrótem „zł. 20” naśladowano zapomocą białej farby tuszowej, wskutek czego kontury znaku widoczne są wyraźnie na powierzchni przedniej strony, niewidoczne natomiast na stronie odwrotnej banknotu. Druk banknotów jest brudny i rozlany. (d)

## Sprawy miejskie.

**— Dostawny tekst uchwały Rady Miejskiej w sprawie gospodarki Sekcji technicznej.** W sprawozdaniu naszym z posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 10 b.m. przytoczyliśmy streszczenie uchwały Rady Miejskiej, powziętej w sprawie gospodarki p. Czyża w Magistracie. Pełny tekst tej uchwały brzmi jak następuje:

Rada Miejska, przyjmując do wiadomości sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, obrazującej stan deorganizacji gospodarczej Sekcji Technicznej i wynikłe stąd straty dla miasta, wzywa Magistrat do polecenia szefowi Sekcji Technicznej, jako przedewszystkiem odpowiedzialnemu za całokształt pracy Sekcji, usunięcia tych braków, oraz dopilnowania, aby reorganizacja była uskuteczniwiona w czasie najkrótszym.

## Sprawy administracyjne.

**— Odroczenie przeglądu drożek konnych.** Wileńskie Starostwo Grodzkie podaje do ogólnej wiadomości, iż przegląd drożek konnych w roku bieżącym został odroczony do drugiej połowy maja r. b.

**— Inspekcja komendy policji.** Od niedzieli w Wilnie bawi główny komendant P. P. puł. Małeszewski, który w dniu wczorajszym przeprowadził inspekcję komendy P. P. m. Wilna. (d)

**— Dowody osobiste na wyjazd do Gdańska.** W związku z oczekiwanym powiększeniem ruchu granicznego w okresie miesięcy letnich, min. spraw wewn. przypomina, że dowodami, upoważniającymi do przekraczania granicy polsko-gdańskiej są: dowody osobiste, stwierdzające obywatelstwo polskie, wystawione przez władzę administracji ogólnej, następnie legitymacje służbowe urzędników państwowych i osób wojskowych, oraz paszporty zagraniczne.

Zadne inne dokumenty osobiste przez władzę gdańską nie są respektowane.

## Sprawy wojskowe.

**— Zmiana w dowództwie 13 p. ułanów.** W dniu wczorajszym Wojewódzie Raczkiewiczowi złożyli wizyty b. dowódca 13 pułku ułanów puł. Korytowski, mianowany obecnie na stanowisko dowódcy brygady jazdy Równe i ppułk. Chmielewski, nowy dowódca 13 pułku ułanów. (d)

## Sprawy kolejowe.

**— Ostabienie ruchu towarowego i pasażerskiego.** Ostatnio w obrębie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej zmalał ruch towarowy i pasażerski.

Zauważono również zmniejsze-

*Spicie i pijacie*  
**a stale będziecie pić HERBATE LIPTONA**

nie się na stacjach granicznych eksportu i importu towarów. Obrót Dyrekcji w ostatnim kwartale, w porównaniu z poprzednim kwartalem roku ubiegłego, zmniejszył się o 20%.

## Sprawy sanitarne.

**— Przedwzięta lustracja sklepów spożywczych.** W dniu 17 b. m. specjalna komisja sanitarna dokona lotnej lustracji sklepów spożywczych, piekarni, jatek mięsnych i wędliniarni położonych na terenie m. Wilna. (d)

**— Stan sanitarny.** Wydział Zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie miasta zanotował następujące choroby zakaźne: ospa wietrzna 2, tyfus brzuszy 4 (1 zgon) plamisty 1, płonica 26, błonica 2 (2 zgony), odr 20, (6 zmarło), róża 1, krztusiec 2, gruźlica 13 (10 zgonów), jaglica 1, grypa 1, zatem 79 wypadków w tem 19 zgonów. (d)

## Handel i przemysł.

**— Udział Łotwy w targach północnych.** Jak się dowiadujemy, firmy łotewskie w r. b. wezmą udział w większej liczbie, niż to miało miejsce na I Targach Północnych kiedy to łotewski handel i przemysł reprezentowały tylko 4 firmy. Te cztery firmy z targów były bardzo zadowolone i należy przypuszczać, że poinformowały one obszernie łotewskie koła handlowe i przemysłowe o targach w Wilnie, czem wzbudziły ich zainteresowanie i obecne firmy łotewskie oczekują oficjalnego zaproszenia na targi, które jeszcze nie zostało wysłane. (w)

## Sprawy samorządowe.

**— Wojewódzka komisja usprawnienia działalności związków komunalnych.** W najbliższej przyszłości w województwie powstanie specjalna komisja wojewódzka usprawnienia działalności związków komunalnych, której zadaniem będzie badanie i usuwanie błędów w pracy samorządów oraz naukowe organizowanie pracy. Komisja ta miała już być powołana do życia w marcu r. b. ze względu jednak technicznych stworzenie jej uległo zawieszaniu. Komisja będzie się składała z trzech sekcji: 1) sekcja samorządów gminnych, 2) sekcja samorządów powiatowych i 3) sekcja magistratu m. Wilna. Dwie pierwsze sekcje są już czynne i przejawiały swą działalność w wydaniu szeregu instrukcji, jak np. instrukcji szarbowej i innych. Dokonana w tych dniach przez inspektora związków komunalnych p. Żytkę inspekcja magistratu m. Wilna miała właśnie na celu zebranie informacji o stanie i systemie pracy tej największej w naszym województwie, instytucji samorządowej i zgromadzenie m. terjału, któryby uwidocznił, co należy skorygować, co zreformować od podstaw, a co zupełnie zlikwidować ze względu na to, iż poszczególne działy magistratu tworzyły się w miarę powstawania potrzeby i nie są ściśle dostosowane do całokształtu instytucji. (w)

## Sprawy szkolne.

**— Zjazd b. maturzystów gimn. im. króla Zyg. Augusta 1925 r.** odbędzie się dn. 26 i 27 b. m. Komitet organizacyjny zaprasza kolegów maturzystów na zebranie wstępne Zjazdu dn. 26 b. m. na godz. 6 pop. do gmachu gimnazjum Zyg. Augusta.

**— Pomiar antropometryczny.** Z dniem 1 maja r. b. we wszystkich szkołach średnich i powszechnych położonych na terenie Kuratorium Szkolnego Wileńskiego rozpoczyna się pomiar antropometryczny nad młodzieżą szkolną w Polsce. (d)

**— Prawo odroczenia służby wojskowej dla uczniów gimnazjum białoruskiego.** Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało uczniom gimnazjum białoruskiego prawo do odroczenia służby wojskowej. Z prawa tego uczniowie będą korzystać z rozpoczęciem poboru 1930 roku.

Jest to nowy dowód propagowania białoruskiej kultury przez czynniki oficjalne.

## Z życia stowarzyszeń.

**— Narodowa Organizacja Kobiet** przypomina, że dziś o godzinie 6-jej w lokalu przy ul. Orzeszkowej 11, m. 19, odbędzie się organizacyjne zebranie ogródków działkowych, na które zaprasza się zapisanych, jak również tych wszystkich, co się tą sprawą interesują.

**— Srody Literackiej** w Wielką Srodę i w srodę poświęconą nie będzie. Najbliższa Sroda Literacka wyznaczona jest na 30 kwietnia.

## Sprawy robotnicze.

**— Narada dozorców z właścicielami domów.** Bezpośrednio po świątach wielkanocnych, t. j. 24 kwietnia odbędzie się w Inspektoracie pracy narada polubownej komisji, w skład której wejdą przedstawiciele dozorców domowych i właścicieli domów. Tematem narady komisji będzie ustalenie warunków pracy i wynagrodzenia dozorców domowych na rok następný. Sprawa jest aktualna z tego względu, iż poprzednio zawarta umowa obejmowała rok 1928-9 i wygasa 1 sierpnia b. r. (w)

## Osobiste.

**— Urlop świąteczny konsula łotewskiego.** Jutro, we srodę, konsul łotewski w Wilnie p. Donas udaje się na 10-dniowy urlop świąteczny do Katowic.

## Dobroczyństwo.

**— Kuratorium nad oświeceniowymi w Wilnie** składa serdeczne podziękowanie Komitetowi Zabawy a w szczególności p. Józefowi Garlińskiemu, który przyczynił się do zasilenia kasy T-wa, przez przekazanie zysku z zarobku tanecznej, urządzanej w dniu 1 marca 1930 r. przez Zrzeszenie Pracowniców P. B. R. w Wilnie, w kwocie 52 zł. 90 gr.

**— Zarząd Tow. Ochrony Kobiet** zwraca się z serdeczną prośbą o datki na Świąconę dla niezamożnych pensjonariuszek, które szukając pracy zmuszone są spędzić Świąta w Schronisku T. O. K. Najdrobniejsza ofiara będzie przyjęta z wdzięcznością. Ofiary prosimy skierowywać do Schroniska—Makowa 15, róg Weglowej.

## Kronika policyjna.

**— Kradzież broni.** W dniu 12 b. m. Walentyńczyk Antoni, Warszawa 15, zameldował, iż w czasie od 7 do 12 b. m., ze składu Syndykatu Rolniczego, mieszczącego się przy ul. Zawalnej Nr. 5 skradziono 2 brony posłowne wartości 120 zł. Jedną ze skradzionych broni odnaleziono w ogrodzie należącym do Uniwersytetu S. B., przy ul. Zakretowej.

**— Pożar przy ul. Fabrycznej.** W dniu 13 b. m. w dniu Nr. 32 przy ul. Fabrycznej, należącej do Gordona Cyli, wybuchł pożar wskutek czego spalił się częściowo chleb, oraz 2 ściany. Wypadków z ludźmi nie było. Straty poszkodowana oblicza na 4.000 zł.

**— Z pogotowia ratunkowego.** Adolf Staniszewski (Legionowa 106), pracując przy swoim domu, spadł z drabiny, łamiąc obie ręce. Zoapiekowało się nim pogotowie ratunkowe. (w)

## Teatr, muzyka i sztuka.

### TEATR MIEJSKI W WILNIE.

**— Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś poraz ostatni głosiła sztuka L. Franka „Karol i Anna”, osnuta na li przeżyć wielkiej wojny światowej.

**— Przesłany.** W opracowaniu reżyserkiem A. Zelterowicz ukazują się wkrótce ostatnia nowość teatrów europejskich sensacyjna sztuka Brucknera „Przesłany”.  
Jeśli jednak chodzi o film

**— „Cudowny pierścień”.** W okresie świątecznym wystawiona zostanie efektowna baśń J. Warnekiego „Cudowny pierścień”. Nadwyras barwno i widowiskowo przeznaczają się dla dzieci i młodzieży.

**— Teatr Miejski w „Luin”.** Dziś z udziałem znakomitego artysty Jerzego Leszczyńskiego ukazuje się wesoła komedia W. Rappackiego „Czarujący emeryt”. Wszystkie bilety sprzedane.

**— Wielki koncert religijny.** Wielkie zainteresowanie publiczności wzbudził koncert religijny, który się odbędzie w czwartek nadchodzący w Teatrze Luinia. W wykonaniu koncertu biorą udział chór pocztowy pod dyrykcją P. Juszkiewicza, orkiestra pocztowa pod dyrykcją Stachacza, oraz szereg solistów: Z. Oszurkówna, Korwin-Kurkowska, W. Niedziółko, dr. Wlasińska, M. Zawadzki i E. Juszkiewicz. Bilety po cenach wyjątkowo niskich do nabycia w kasie zamawiają 11—9 w.

**— Koncert Claudio Arrau.** Znany pianista o sławie wszechświatowej Claudio Arrau wystąpi poraz ostatni w Wilnie na koncercie Wil. Tow. Filharmonicznego w Teatrze na Pohulance w srodę 23 kwietnia o godz. 8 w.

**— Gościnne występy rosyjskiego teatru dramatycznego z Rygi.** Dnia 9 maja w lokalu teatru „Luinia” rozpoczyna się gościnne występy rosyjskiego teatru dramatycznego z Rygi, który w roku ubiegłym cieszył się w Wilnie wielkim powodzeniem. Teatr rosyjski Izabawy w naszym mieście dwa tygodnie potem uda się do Warszawy, gdzie grać będzie w Teatrze „Nowości”. Repertuar teatru rosyjskiego obejmuje pomiędzy innymi sztuki pisane przez pisarzy bolszewickich, które ujemnie światło rzucają na życie wewnętrzne we współczesnej Rosji. Wystawiony będzie między innymi sztuka „Człowiek bez portfelu”, która zdjeta została po paru przedstawieniach z repertuaru teatru moskiewskiego na żądanie władz sowieckich.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Program:  
**Wtorek, dnia 15 kwietnia 1930 r.**  
11,58. Sygnał czasu.  
12,05. Poranek muzyki popularnej.  
13,10. Komunikat meteorologiczny.  
15,15. Odczyt dla maturzystów.  
16,15. Gramofon.  
17,05. Opowiadanie dla dzieci.  
17,45. Koncert z Warsz. Włoska muzyka operowa.  
18,45. „Co mówią bolszewicy o sztuce i pięknie”, odczyt wygl. Władysława Arcimowicz.  
19,20. Transm. opery z Katowic.

## Dźwiękowcy w Wilnie.

Po tryumfalnym pochodzie z Ameryki do Europy zachodniej zawiąły pierwsze filmy dźwiękowo-mówione i do Wilna.

Zarząd kina Hollywoodowego zeznał zaproszenia do prezidenta m. Wilna, prasy wileńskiej, świata teatralnego dla zademonstrowania w niedzielę o 12-jej w południe, pierwszego takiego filmu, („Upadły Anioł” wytwórni Paramount”).

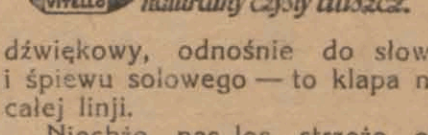
Jeżeli chodzi o dźwiękowość—w postaci muzyki, to jak widać z tej próby, filmy te odnoszą na całej linii zwycięstwo nad filmami z dotychczasową muzyką zespołów orkiestrowych, czy mniejszych kwar i kwintetów. W Wilnie np. poza bardzo dobrym zespołem kina miejskiego — inne pod względem artystycznym stoją na niskim poziomie. A już lepiej nie mówić o muzyce do wczesnych seansów przed godziną 7-mą, na które bilety bynajmniej taniej nie kosztują, a gdzie publiczność za swój z trudem zapracowany grosz, wysłuchiwać musi bezsensownie dobranego, a jak się mówi po wileńsku, „podchodzącego” bimbolenia jakiejś zakazanej pianistki.

Wobec najnowszych filmów dźwiękowych, zespoły te muzyczne i nieszczęsne pianistki staną się w krótkim czasie anachronizmem. Nikt nie będzie chciał ich słuchać. Bowiem muzyka filmowa pływ, świetnie zespolona z każdym drgnieniem na filmie, odpowiadającą nastrojem swym, lub napięciem każdemu nastrojowi obrazu, z programem ułożonym przez wybitnych artystów-muzyków, we współpracy z artystami-plastykami, operująca swobodnie ogromną skalą, jak i liczbą instrumentów zespołu może najwybredniejszy smak.

Jeśli jednak chodzi o film



gdyż my jesteśmy gościnnymi, otulamy i jaja dla VITELLO luksusowej morderczy i dzięki użyciu tego naturalnego tłuszczu udają się potrawy i pieczywo świąteczne. A więc, droga, rozumnego gospodarza — do polowania, pisanek i wian, jak również do smaczniejszego świątecznego.



dźwiękowy, odnośnie do słowa i śpiewu solowego — to kłapa na całej linii.  
Niechże nas los strzeże od wysłuchiwania tych bohaterów czy kochanków, ryczących na całą salę piekielnym basem, od tych cudownych dziewczyn, kuszących rusalek, wykrzykujących przy nos glosem z głębi studni dobytym, zaklecia miłosne. Nic tu nie zastąpi żywego słowa, o głośkich, miękkich lub mocnych tonach, słowa które czaruje, kusi, zachwyca, unosi.  
To też, film dźwiękowy przynosi zagładę grajkowi filmowemu — ale aktora scenicznego nie zwycięży nigdy, bo czaru głosu ludzkiego oddać nie potrafi.

M. Sz.

## Z KRAJU.

### Metodyści odmawiają posłuchu swym duchownym.

Zapowiedziane, jak donosi „Życie Nowogrodzkie”, na dzień 6 kwietnia r. b. zebranie sekty metodystów, we wsi Dhryn-Mały, nie odbyło się z powodu... nieprzybycia wyznawców sekty.

Fakt ten świadczy conajmniej o braku posłuchu u zwolenników metodyzmu w stosunku do swych duszpasterzy.

Tegoż dnia w Dereczynie, w mieszkaniu Grabińskiego, miało się odbyć także zebranie metodystów, lecz i tu ludzie nie „paliłi się” do tej pracy, na wezwanie bowiem Grabińskiego stawilo się zaledwie 5 osób.

### Niepowodzenie teatru p. Zelterowicza w Grodnie.

„Nowe Życie” grodzieńskie pisze: W poniedziałek artyści teatru wileńskiego, pod dyr. A. Zelterowicza, odegrali „Dożywocie” Fredry, o godz. 4,30 dla młodzieży i o godz. 8,30 dla starszej publiczności. O ile pierwsze przedstawienie zgromadziło dość licznie młodzież, o tyle drugie nie zdołało zainteresować publiczności grodzieńskiej. Sala świeciła pustkami. Ponieważ teatr wileński przyjechał na zaproszenie p. prezidenta Rączaszka za gwarantowaną sumę, kasa miejska do widowiska tego musiała dopłacić. Przed rozpoczęciem przedstawienia słowo wstępne wypowiedział p. dyr. Zelterowicz.

### Sstrzały po pijanemu.

Na drodze Oszmiana—Boruny mieszkancie wsi Stare Boruny, gm. kuchwickiej, pow. oszmiańskiego, Koczan Józef, wracając furmanką z targu z m. Oszmiana, w towarzystwie Kozakiewicza Michała i jego żony Nadziej, będąc w stanie nietrzeźwym, oddał z rewolweru 3 strzały, które miały trafić w pierś Kozakiewicza i siebie w rękę.

Koczan broń posiadał nielegalnie. (d)

## „Estetyka pozytywna”.

(Rozważania w związku z książką Lunaczarskiego).

I.  
Pewne okoliczności skłoniły mnie do przejrzenia katalogów wydawnictw Rosji Sowieckiej. Są to imponujące objętością foljanty. Bibuły zadrukowały Sowiety ceniemiara. Przekonałem się na własne oczy, że rączę miał jeden z recenzentów „Przeglądu Współczesnego”, piszący o tem, jak w Rosji od apoteozy rewolucji doszło do historii rewolucji i jej bohaterów, od żywego tętą działania—do klasyfikowania istic muzealnego wypadków przebrzmiałych, konserwowania mumii, na które dostarczają materiału i ludzie i idee rewolucyjne. Rosja sowiecka i pod tym względem wraca na tropy caratu: — tworzą tam nowe „moszczy” nowych „podwizników”. Mauzoleum Lenina dało początek, a obfita literatura historyczna gorliwie kontynuuje.  
Dział wydawnictw filozoficznych, zajmujący parę zaledwie stroniczek, jest znikomym małym zestawieniem z działami „ideowokomunistycznym” i historycznym. Nawet i w tym szczupłym zakre-

nie, po odrzuceniu dzieł pseudonaukowych lub kryjących pod tytułem, niezgrabnie symulującym filozoficzność, ordynarną agitację bolszewicką (do takich należą np.: „Nużna li wiera w Boga” albo „Bog i czort” i t. p.), zostaje zaledwie parę dziesiątków książek godnych uwagi, (włączając w to i tłumaczenia niektórych dzieł psychologicznych Freuda i Jamesa). Godnych uwagi — powiadam — lecz nie ze względu na zubożenie ogólnoludzkiego skarbcia nauki.  
Warto poznać ich treść, żeby się przekonać od jakiego stopnia zdżiczenia może dojść człowiek. Może to nawet za słabo jest powiedziane. Człowiek dziki jest jednak istotą, która chce i może postępować cywilizacyjnie. Jeżeli się nawet cywilizacji i kulturze opiera, to przez niewiadomość, którą dość usunąć aby kultura pozyskała w tem wyznawcę. Tymczasem w Sowietach mamy niebywały w dziejach przykład: ludzi, którzy świadomie zrękaży się swej godności ludzkiej, wyznaczają sobie, a ściślej mówiąć nie sobie, lecz swoim bliźnim, miejsce w rzędzie maszyn i nie chcą widzieć w nich nie tylko duszy, jako substancji samostnej, lecz wbrew doświadczeniu, przeczą istnieniu samo-

dzielnemu przeżyć psychicznych, usiłując sprowadzić wszystkie zjawiska do procesów chemicznych i fizycznych. Oczywiście, że im się to rwie i nie udaje. „Po założeniu sztucznych, wymydlkowanych podstaw tej lub owej, rzekomo nowej, nauki sowieckiej, wszystko się urywa i podstawa sterczą beznadnie, jak zrąb wieży Babel.  
Przykładem może być książka A. Lunaczarskiego, któremu fama przypisuje uratowanie wielu zabytków kultury rosyjskiej od pogromu sowieckiego w latach 1917—18. Książka ta nosi tytuł „Podstawy estetyki pozytywnej”. (Wydawnictwo państwowe. — Moskwa—Petrogard—1923).  
Sam tytuł wskazuje na to, że autor zamierza się przeciwstawić jakiejś innej, „nie pozytywnej”, więc marzycielskiej, utopijnej estetyce.  
Pierwsze wydanie tej książki pochodzi z r. 1903 i pozostaje w związku z innymi pracami tego rodzaju, w owych czasach wydawanymi (Tolstoja, a u nas Abramowskiego).  
Fakt ten, że wyszła ona teraz nakładem państwa sowieckiego i że jej autor jest jedną z naczelnych osobistości rządu komunistycznego, nasuwa myśl o jej ścisłym

związku z całością sowieckiego poglądu na świat.  
Dodać należy, że pozatem nie znalazłem wśród wydawnictw sowieckich jakiegokolwiek innej pracy w tym samym przedmiocie. Inne rozprawy z działy: estetyka, dotyczy wyłącznie strony technicznej-fachowej kina, malarstwa, literatury i t. p., przytem tytuły ich wskazują na to, że celem ich jest zbadanie gustów widzowni i audytorjum oraz pouczenie „twórców” o sposobach oddziaływania na tłum. Krótko mówiąc, są to studia nad sztuką agitacji.  
Oto próbki tytułów: „Izuczenie kinozritiela”, „Teatr i rewolucja”, „Zamiętki ob oratorskim iskustwie” i t. p. Wobec tego należy uznać książeczkę 130 to stronicową Lunaczarskiego nie tylko za główny, lecz za jedyny wykład estetyki, uzgodnionej z komunistycznym poglądem na świat.  
Zanim omówię samą książkę, pozwolę sobie przypomnieć pokrótce, co to za estetyka „niepozytywna”, którą Lunaczarski zamierza swoją książką przekreślić.  
Ta estetyka „burżuazyjna” jest rodzonym dzieckiem filozofii, a siostrą wszelkich nauk, które z łona filozofii wyszły. W ten sposób filozofia jest jakby skarbnicą wiedzy w stanie potencjalnym.

Sztuka, urodzona w czasach przedświatowych cywilizacji, szybko zajęła jedno z najważniejszych miejsc w życiu wszystkich narodów. Rozwój jej nie potrzebował, a zresztą i dziś nie potrzebuje zgory ustalonych norm, ani prawideł.  
Gdy nauka zajmuje się sztuką, to bynajmniej nie potę, żeby ją ograniczać, czy normować, lecz po to, by osiągnąć zrozumienie jej zjawisk. Z tego zrozumienia mogą wynikać te, lub inne normy, przyjęte przez artystów, lecz to wybiega poza cel nauki. Estetyka tak odnosi się do zjawisk estetycznych, jak fizyka lub chemia do zjawisk w przyrodzie nieorganicznej. Nie chodzi tam przecie o narzucenie przyrodzie jakiegokolwiek prawa,—byłoby to absurdem,—lecz chodzi jedynie o wykrycie, opisanie i wyjaśnienie zjawisk i praw istniejących.  
O to samo chodzi estetyce w odniesieniu do świata sztuki,—ta może jedyna zachodzi tu różnica, że estetyka nie ogranicza się do opisanie zjawisk i wyjaśniania ich przyczyn, lecz stara się ponadto zrozumieć ich istotę.  
Zarodek dzisiejszej estetyki: postawienie sobie pytania, czym jest piękno? i czemu jest sztuka? spotykamy już w filozofii starożytnej, przedewszystkiem u Pla-

tona. Ten chociaż z pogardą odniósł się do artystów (radby był ich usunąć z Aten), jednak o pięknie wyrzekł, że jest rzeczą trudną i zaliczył je do bytów absolutnych, które tu na ziemi mogą znaleźć tylko słabe odbicie. Inni filozofowie i artyści starożytni, zabierając głos w sprawie sztuki, omawiali rzeczy praktyczne związane z twórczością artystyczną, a przedewszystkiem szukali norm dla jak najdoskonalszego piękna. Norm tych oczywiście nie znaleźli, bo się okazały zawsze wkońcu, że obok ustalonych, istnieje jeszcze wiele innych, dających w wyniku rzeczy równie piękne.  
Średniowiecze było zbyt ekstatyczne, zbyt twórcze i zbyt blizkie Bogu, ażeby rozumować i badać. — W początkach było to roztopienie się abstrakcyjne w pięknie religijnym, wyrwywającym się ponad wszelką zmysłową rzeczywistość, potem stało się ono tworzeniem, przeduchawiającem wszelkie ziemskie kształty, „Wiarą kolumny wiazła, gmach chmury roztraćał czołem”. (D. c. n.).  
Wl. Arcimowicz.

</

# Wystawie wino owoc. „Rektyfikacji Warszawskiej” nie ustępują w smaku! winom gronowym!

## ZAWSZE ZWYCIĘSKA U METY CZWÓRKA EKRADYNA 4



EKRADYNA 4 — aparat esterolampowy jest najnowszym a równocześnie najtańszym odbiornikiem. Zasięg na całą Europę! Nadzwyczajna moc i czystość odbioru.

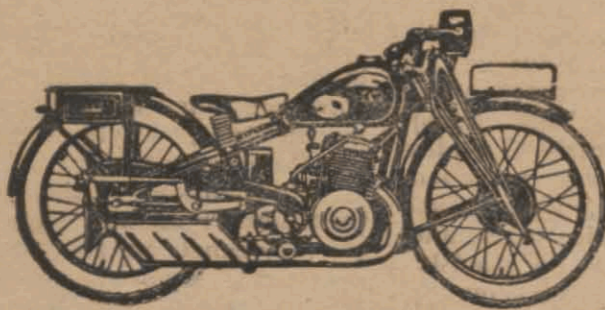
EKRADYNA 4 — budowana jest w dwóch odmianach do sieci prądu zmiennego lub do połączenia z akumulatorem i baterią anodową. Najwyższy postęp w radiofonii!

**POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S.A.**  
WARSZAWA, UL. NARBUTTA 29.

Dawno oczekiwane przez znawców z tak wielkim zainteresowaniem  
**MOTOCYKLE O ŚWIATOWEJ SŁAWIE**

# DKW

JUŻ NADESZŁY



Salon Wystawowy w Wilnie przy ul. Ad. Mickiewicza 31.



**GRUZIKA PŁUC**  
Gruziłka płuc jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarski:  
„Balsam Thiocolan—Age”  
który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.  
Używa się za poradą lekarza.  
Sprzedają apteki 711—29 o

### STARA WIEŚ PIĘKNE PARCELE LEŚNE

są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem.  
Komunikacja dogodna.  
Stacja kolei na miejscu w lesie.  
Starodrzew do 100 lat. — Działki wszystkie zelesione od 750 m<sup>2</sup> do 3000 m<sup>2</sup>.  
Sprzedaż na raty.  
Zgłoszenia i informacje: 3091-14 o

Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej  
Dział Parcelacji  
Warszawa: Żabia 4, tel. 2—89.

## PALACĄ KWESTJĘ MIESZKANIOWĄ ROZWIĄZUJE

# HERAKLITH

TANIA, LEKKA, OGNIOTRWAŁA WYSOCE IZOLUJĄCA

### PŁYTA BUDOWLANA

#### PŁYTAMI HERAKLITHOWEMI

buduje się szybko, ekonomicznie i tanio, budynki ciepłe i suche.

#### PŁYTAMI HERAKLITHOWEMI

można wybudować całe domy lub też wznosić nadbudówki, wykorzystywać poddasza i w ten sposób stwarzać nowe ubikacje mieszkalne.

#### ZIMNE I WILGOTNE MIESZKANIA

na skutek izolacji płytami HERAKLITHOWEMI przemieniają się w zdrowe i wygodne mieszkania.

Leży zatem w interesie tych, którzy zamierzają obecnie budować względnie przebudowywać, by przed sporządzeniem planów zaznajomili się z zaletami PŁYT HERAKLITHOWYCH i systemem tego budownictwa.

#### PROSIMY DZIŚ JESZCZE

zwrócić się do nas i zażądać nader pouczających i szczegółowych prospektów.

Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie i bez zobowiązania dla Sz. Klienteli.

**Autoryzowane zastępstwo!**

### FIRMA G. PIOTROWSKI,

WILNO, ul. Trocka 11 m. 9.

Tel. 13-96

Subzastępcy powiatowi poszukiwani.

5037—11

### D-H. K. RYMKIEWICZ Mickiewicza 9.

Poleca w wielkim wyborze:  
**OBICIA** pap. (Tapety) od zł. 1,50 gr. za rolkę. — Wielka wyprzedaż **RESZTEK** niżej kosztu.  
Wielki wybór dywanów i chodników z linoleum. — Ceraty stolowe i na meble.  
Otrzymano wielki transport **OBUIWA** na gum. podeszwach: sportowe, tenisowe, spacerowe i ludowe; bar. solidne wykonanie, praktyczne mocne i tanie. — **Ceny ściśle fabryczne.** 208—0 o

Czas najwyższy dawać ogłoszenia świąteczne! Ogłoszenia tylko umiejętnie ułożone i w odpowiednich wydawnictwach umieszczone mogą przynieść ogłaszającym korzyści. Z ogłoszeniami należy zwracać się bezwarunkowo do ludzi fachowych w tym zawodzie  
**Biuro Reklamowe St. Grabowskiego**  
Wilno, Garbarska 1, tel. 82.  
Pod kierownictwem sił wykwalifikowanych. Poleca swoje usługi.  
Warunki bardzo dogodne.  
Wykonanie bardzo solidne.

**Uwaga! Radioamatorzy i Automobilisci!!!**  
Od dnia 5 b. m. został otwarty Główny Oddział firmy **Michał Girda** przy ul. Zamkowej 20. 2-or  
Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów, sprzęt radiowy i elektrotechniczny. **Zamkowa 20 i Szopena 8. Tel. 15—72.**



TELEFONY!!!

Powiadamy Szan. Klientele, że z dniem dzisiejszym można nabywać aparaty telefoniczne CB, z przelącznikami dla dodatkowych telefonów które nadchodzą z Państwowej Wytwórni. Aparaty wymienione będzie można nabywać bez najmniejszych przeszkód Zarządu Technicznego w Wilnie. Dom Handlowy Piotr Barcewicz Wilno, telefon 5—13, ul. Mickiewicza 19—1. 1937—1

**SAMOCHÓD**  
Fiat lub Chevrolet montaż zagranicznego sprzedawcy Garbarska 5 u dorozcy. 1943—80

**WINO**  
oryginalne francuskie białe reklamowe 1 litr 7 zł. 3, litra zł. 5,50 poleca: **D-H. ST. BANEL** Wilno, Mickiewicza 23. 216—4

**Debowe słupy, belki,** deski zdane do ogrodzenia budynków sprzedam po cenach niskich. Zamkowa 16 m. 3 i 4. Wacław Janowicz. 1944—82

**Samochód**  
torpedo „Ford” w dobrym stanie sprzedam tanio. Styczniewa Nr. 3. 1946—80

**Jaja wylęgowe**  
od kur różnych ras, gęsi, kaczek, indyków i t. p. sprzedaje T-stwo Hodowców Drobiu w Wilnie ul. Legionowa № 1, od godz. 3-jej do 7 pop. 1948-0

**Sprawy majątkowe**  
Za 1,200 dolarów sprzedamy dom drewniany o 2 mieszkalniach z ogrodem owocowym, placu 800 sążni.

**Dom H.K. „Zachęta”** Mickiewicza 1, tel. 9-05. 12850

**ZGUBY**  
Przybłąkaj się pies wyl. (ciemno-żółty). Odebrać. Filarecka 34. 1950—1

**Do wynajęcia**  
mieszkanie 7-mio pokojowe, oraz dwie stajnie nadające się na garaż. Sw. Anny 2—2. 1859

**MAMY DO SPRZEDANIA** większą ilość mniejszych i większych folwarków z zabudowaniami oraz szeregiem parcel i jednorodzinnych domów w b. dogodnych warunkach. — **Ajencja „Polkres”** Wilno, Królewiska 3. tel. 17—80. 230—1 o

**OGŁOSZENIE**  
Poszukuje się od dnia 1 maja 1930 r. lokalu na biuro o 8 i więcej pokojach możliwie w śródmieściu.  
Zgłoszenia Inspektoratu Szkolnego, zauł. Sw. Michałski 5. 228—1

**1,000—2,000 lub 3,000** dolarów ulokujemy natychmiast na hipoteki miejskiej.  
**Dom H.K. „Zachęta”** Mickiewicza 1, tel. 9-05. —50

**LETNISKA.**  
**Letnisko** 3 km. od Wilna w pobliżu lasu Antokolskiego 3 pokoje, kuchnia, weranda. Dowiedzieć się: Mickiewicza 5—5 od 2 do 4 po poł. 213—0

**Zaleszczyki**  
nad Dnieprem. Pierwszorzędny pensjonat „Świt” A. Psarskiej poleca pokoje z wykwintnym utrzymaniem. Elektryczność. Ceny niskie. Zgłoszenia: Warszawa, Poznańska 17, m. 47. 12934—0

**Okazyjnie**  
do sprzedania przy ul. Jasnej Plac—252 kw. sążni; dowiedzieć się: ul. Witłowska № 7, m. 3.

**Do sprzedania** domy z pięciami, również same place - ogrody rozmaitej wielkości bardzo tanio w najbliższej części Antokola idealnie pod zabudowanie. Antokolska ul. 8, m. 5.

**Posesja do sprzedania** na Antokolu № 115 4 domy, 3 fronty 27 tys. m. kw. ziemi. 1952—2

**PRACA**  
**Chcesz otrzymać posadę?**

Musisz ukończyć kursy fachowe w korespondencyjnie prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42-4. Kursy wycieczki listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kalkografji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 1790—12

**Do wynajęcia** 6 pokojów z łazienką systemem korytarzowym święto odnowione do wynajęcia. Zawława 2, róg Gdańskiej spytac dorozcy. 1940—0

**Do wynajęcia** 6 pokojów z kuchnią i wygodami Mickiewicza 49. 1957—1

**POKÓJ** umeblowany, elektryczność, wygodny, oddzielne wejście, używalność kuchni, od 1 Maja do wynajęcia. Mickiewicza 41 m. 13 od 4 do 6. 1953—2

**Do wynajęcia** mieszkanie 7-mio pokojowe, oraz dwie stajnie nadające się na garaż. Sw. Anny 2—2. 1859



**Dbajcie o swoje zdrowie!**  
„Szwajcarskie Gorzkie Ziela” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszczyka, obstrukcji i kamieni żółciowych  
**„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA”** są naturalnym i łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiający funkcje organów trawienia i działający przeciwko otyłości.  
Sprzedają po 2 zł. za pudełko apteki i sklepy apteczne 667—29 o

**SZCZYT DOSKONAŁOŚCI**  
GRAMOFONY i PATEFONY „Urleri”  
Przy kupnie zwracać uwagę na znak ochronny „URLERI”. Wylączna sprzedaż: **CH. DINCES WILNO** ul. Wielka 15, tel. 1046.  
Sprzedaż na raty.

**PIANI-NA I FORTEPIANY.**  
Światowej sławy Pleyel, Bechstein etc., także Kerntopf i Syn, Arnold Fibiger, A. Drygas, uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie w 1929 r.  
**K. DĄBROWSKA**, WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6. Sprzedaż i wynajęcie. 17—80  
Ceny fabryczne.

**MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ**  
Dziś **POWTÓRZENIE PREMIERY** Pierwszego Polskiego Dźwiękowo-Pięknego i Mówionego Dramatu obyczajowy i erotyczny p-g rozgłoszonej sztuki GABRIELI ZAPOLSKIEJ. Oczaruje was muzyka znakomitego kompozytora Ludomira Różyckiego. Spiewy Chóralne. Spiewy Solowe. Usłyszycie z ekranu glosy najwybitniejszych polskich artystów. Udziel biorą: **ZOFJA BATYCKA** (Miss Polonia na r. 1930), **Deła Lipińska**, **Marta Flancowa**, **Tad. Wesolowski**, **A. Dymśa** i inni. Prolog. Pierwsze polskie słowo z ekranu wygłosi **Józef Węgrzyn**. Sensacja: Rewelacyjne dodatki wokalne-muzyczne wytwórni „Warner Brothers New-Jork”. Sz. Publiczność uprasza się o łaskawe przybycie na początki seansów o godz. 3 i pół, 6, 8 i 10. **Honorowe bilety bezwzględnie nieważne.**

**«UPADŁY ANIOŁ»**  
Na aparacie amerykańskiej światowej firmy „PACENT”. Niebywała sensacja Pierwszego Dźwiękowo-Splewającego-Mówiącego Filmu p. l. Wspaniała rewia międzynarodowej muzyki. Film „UPADŁY ANIOŁ” jest wyrazem wspaniałej techniki dźwiękowej i kabaretowych. 2) **Najnowszy rewelacyjny dodatek splewający** i kabaretowych. W dniu świątecznym początek o g. 2-jej. Uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie zgodnie z nabytymi biletami na 15 minut przed rozpoczęciem seansów. **Bilety honorowe nieważne.**

**KRÓLOWA NIEWOLNIKÓW** 2 serje 12 aktów razem. W roli głównej słynna **MARJA KORDA**. Początek o godzinie 4-jej. Ceny miejsc od 40 groszy.

**Film Misyjny z Afryki** Niema w nim żadnej błagi kinowej, żadnych gwiazd filmowych. Jest on nawiąskowo oryginalny, gra w nim cała Afryka taka, jaką jest w rzeczywistości, z jej przepyszną przyrodą, dzielnymi murzynami i prawdziwym, nie z teatru wziętym Misionarzem katolickim. Dziś część I „**Śladem Apostołów**”. Jutro i w dniu następnym część II „**Wędrowni po Abisynji**”. Na zakończenie tak rzadkie zdjęcie filmowe „**Ojca Sw.**” Piusa XI podczas audjencji udzielanej czarnoskórym klerikom z misjonarzami srykańskimi na czele w ogrodach watykańskich. Filmy te są własnością Spółdzielni św. Piotra Klawera w Rzymie. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10 w. **Bilety honorowe nieważne.**

**Przygoda w nocnym expresie** Potężny dramat w 12 akt. W rol. gl. HARRY PEEL i uzupełnienie: najpopularniejszy komik świata BUTER KERTON jako komedia-farsa w 10 akt.

**AKUSZERKI**  
**AKUSZERKA** **MARJA LAKNEROWA** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

**KUPNO-SPRZEDAŻ**  
**RVDZE solone** Kilo 2 zł. poleca firma: **ZWIEDRYŃSKI** Koni i wozy robocze do sprzedania Szeptyckiego 5. 1905—0

**Prosimsy się przekonać** że pończochy i skarpetki modne i mocne, oraz płótna, flanele, satyny, jedwabie, koidry wawne sprzedaje najtaniej **GŁOWINSKI** Wileńska 27. 1843—30

**KINO „LUX”** Dziś Wspaniały fenomenalny film cudów

**Kulturalno-Oświatowy KINO-Teatr „SPORT”** Wilno, Wileńska 36.

**POLSKIE KINO „WANDA”** ul. WILKA 30. Tel. 14-81.

**KUPIMY** „Remington” lub „Underwood” używany w dobrym stanie. T-wo „ELEKTRIT”, ul. Wileńska 24. —0 o

**D.H. DUBICKA I S-ka** „Władysław J. Dubicka i J. Januszewski” posiadają w swoim sklepie przy ul. Wileńskiej Nr. 33 duży wybór różnych towarów włókienniczych płótna, wełny, jedwabiu oraz koidry, koce, chustki, pończochy i t. d. Ceny jak zawsze umiarkowane. 1843—30